

Soundedit '25

Pojawi się również łódzki artysta – Mechu. Następny dzień to kultowe Fields of the Nephilim wraz z The Chameleons i polskim 1984. Festiwalowa niedziela to: John Porter, przypominający album „Helicopters” oraz SBB, które udowodni, że muzyczne granice nie istnieją. Soundedit odbędzie się w Łodzi już po raz 17. W dniach 17-21 października organizatorzy zapraszają na: warsztaty, prelekcje, spotkania, wystawy, koncerty. W niedzielę – 19 października – odbędzie się gala wręczenia nagrody Festiwalu Soundedit – statuetek „Człowieka Ze Złotym Uchem”. Program uzupełniają dwa dni bezpłatnych warsztatów – 20 i 21 października.

- W październiku w Łodzi spotykają się ludzie, którzy kochają muzykę, nie tylko by jej słuchać, ale i tworzyć. Od 17 lat Soundedit gromadzi tych, którzy wiedzą, że za każdą wielką płytą stoi „Człowiek Ze Złotym Uchem”. Tym razem wracają do nas wielkie nazwiska: Gavin Friday zaśpiewa materiał z najnowszej płyty, Fields of the Nephilim wyjdą na scenę po trzyletniej przerwie, a The Chameleons wystąpią w Polsce po raz pierwszy. Pomimo zimnego października w Wytwórni będzie gorąco – pełne pasji, kularowe rozmowy, wspólne słuchanie muzyki nagrywanej przez współpracowników z The Beatles, Pink Floyd czy U2.

Gdy skończą się koncerty, rozpoczną się warsztaty. Polscy i zagraniczni mistrzowie pokażą, jak naprawdę powstaje dźwięk. To nie jest zwykły festiwal – to spotkanie przyjaciół, którzy raz w roku chcą razem celebrować to, co w muzyce najważniejsze. Przyjdźcie, bo razem jesteście muzyką. – mówi Maciej Werk, dyrektor Festiwalu Soundedit

PIĄTEK (17 X), CZYLI WIELKI PIĄTEK W PAŹDZIERNIKU

Mechu to łódzki gitarzysta, multiinstrumentalista, wokalista, kompozytor oraz autor tekstów. Aktywny na polskiej scenie alternatywnej od lat 80. Nagrywał dla Krystyny Giżowskiej, współpracował z Ziemowitem Kosmowskim i reżyserem Wojciechem Smarzowskim. Mechu był gitarzystą i drugim wokalistą w zespołach Jezabell Jazz i Blitzkrieg. Był głównym wokalistą i gitarzystą zespołu Jezabel Jazz, których był również założycielem. Grał w zespole Closterkeller, był również gitarzystą i basistą w zespole Moskwa. Współpracował również jako gitarzysta i muzyk sesyjny z Hedone. W 2025 roku nagrał pierwszą solową płytę pt.: „MECHU 001”.

Anja Huwe jest ikoniczną wokalistką kojarzoną przede wszystkim z prekursorami ruchu postpunkowego – zespołem Xmal Deutschland. Po sukcesie, jaki odniosła grupa, dzięki czterem albumom („Fetisch”, „Tocsin”, „Viva”, „Devils”), Anja kontynuowała karierę artystyczną, odnajdując się w sztukach wizualnych. Inspiracją dla jej kreacji wciąż jednak była pasja do muzyki. Huwe, w atmosferze sensacji, powróciła na międzynarodową scenę muzyczną na początku 2024 r. Ukazał się wtedy jej solowy album „Codes” oraz ekskluzywne reedycje wczesnych dokonań Xmal Deutschland. Anja, swoją płytę napisała i wyprodukowała wspólnie z koleżanką z lat 80. - Moną Mur. Ich utwory zawierają charakterystyczne, elektroniczne brzmienia Mur, a także unikalny styl gitarzystki Xmal Deutschland - Manueli Rickers.

Gavin Friday był już na Festiwalu Soundedit. Jego koncert z 2012 roku wielu fanów wspomina jako coś niepowtarzalnego, unikatowego i wręcz zbliżonego do mistycznych doznań. Nie da się ukryć, magnetyczna intensywność występu nie pozwalała pozostać obojętnym. Obecnie, mający już ponad sześćdziesiąt lat artysta, zaczął kwestionować wiele swoich życiowych wyborów, a efektem przemyśleń jest album „Ecce Homo” (2024 r.). To pierwsza płyta, jaką Friday nagrał po trzynastu

latach przerwy.

Muzyka na „Ecce Homo” napędzana jest naprzemiennie grzmącą elektroniką, która przypomina moc Virgin Prunes (zespół Gavina) i wykwintną akustyką, która odzwierciedla piękno jego solowej twórczości i ścieżek dźwiękowych. „Ecce Homo” w zamysle artysty ma być ekstatycznym, nieograniczonym wyrazem gniewu i niezależności, odcięcia się od stereotypów, a jednocześnie przyznania, że często nasze najtrudniejsze bitwy są naszymi doświadczeniami zbiorowymi. Są tu piosenki miłosne i piosenki traktujące o wewnętrznych zmaganiach, refleksje nad stratą, nostalgiczne marzenia, hymny solidarności i piosenki o potępieniu władców.

Budgie to muzyk, aranżer i producent muzyczny. Był członkiem zespołów: Big in Japan, The Slits, Siouxsie and The Banshees oraz The Creatures. Pisano o nim, że był: „jednym z perkusistów definiujących silnie zmitologizowaną scenę postpunkową końca lat 70. i początku lat 80.” Podczas 17. edycji Międzynarodowego Festiwalu Producentów Muzycznych Soundedit artysta otrzyma nagrodę Festiwalu, statuetkę „Człowieka Ze Złotym Uchem” w uznaniu za „szczególną wrażliwość muzyczną”. Program tego dnia uzupełni właśnie niezwykle spotkanie: rozmowa Gavin’a Fridaya z Budgiem.

SOBOTA (18 X), CZYLI CHŁÓD SOBOTNIEJ NOCY

Fields of The Nephilim - zespół, którego nazwa jest odniesieniem do biblijnej rasy anielsko-ludzkich hybryd, musi być tajemniczy, mroczny i nieodgadniony. Taka jest właśnie muzyka Fields Of The Nephilim. Określa się ją jako „rock gotycki”, jednak ta definicja to o wiele za mało. Grupa do dziś jest inspiracją dla wielu innych zespołów, w tym grających tak ekstremalnie jak Behemoth czy Kreator.

Grupa założona w 1984 (sic!) roku w angielskim Stevenage przez: Carla McCoya, Gary’ego Whiskera, Tony’ego Pettitta, Paula Wrighta oraz Noda Wrighta. Do artystów dołączył Peter Yates, z którym nagrano pierwszy album zatytułowany „Dawnrazor” (1987 r.). Fields of The Nephilim nie nagrywa płyt co roku. Przeciwnie, nagrywa je rzadko i może dlatego są to albumy tak dobre, dopracowane i pełne uwodzicielskiego mroku. „The Nephilim” (1988 r.), „Elizium” (1990 r.), czy też nagrany po 15-letnim milczeniu „Mourning Sun” (2005 r.) uchodzą za klasykę gatunku. Pierwsze nagrania Fields of the Nephilim zawierają wiele elementów hard rocka, heavy metalu i rocka psychodelicznego. Muzycy jednak wciąż eksperymentują, poszukują nowych brzmień i rozwiązań. Inspiracją do tekstów jest magia chaosu, proza H.P. Lovecrafta, sumeryjskie wierzenia oraz twórczość okultysty A. Crowleya.

The Chameleons - John Peel, legendarny prezenter radiowy BBC, odkrył tę grupę dla muzycznego świata. Wyjątkowe brzmienie szybko oczarowało publiczność. Kompozycje pełne melancholijnych, energicznych i potężnych melodii, hipnotyczno-eterycznych riffów i ponadczasowej liryki zdobyły serca słuchaczy oraz uznanie krytyków. The Chameleons jest uważany za jeden z najbardziej wpływowych zespołów sceny postpunkowej lat 80. i 90.

Mimo doskonale przyjętych albumów zespół jest uznawany za jeden z najbardziej niedocenianych, jakie kiedykolwiek powstały. Choć muzyka The Chameleons wyprzedziła swoje czasy, grupa nigdy nie odniosła sukcesu komercyjnego.

W 2021 r. zespół znów wyruszył w trasę i dzielił scenę z m.in.: U2, Killing Joke, Bauhaus, Simple Minds, Talk Talk, The Cure, bo The Chameleons to przede wszystkim zespół grający na żywo. Premiera ich nowego albumu - „Arctic Moon” - odbyła się 12 września. Płyta stanowi odejście od wcześniejszego brzmienia zespołu. Zachowuje jednak tę samą emocjonalną głębię, ducha i intensywność, która zawsze definiowała ich twórczość.

1984 - formacja, która w przyszłym roku obchodzić będzie 40-lecie istnienia, to w zasadzie autorski projekt Piotra „Mizernego” Liszcza. Przez kolejne cztery dekady Liszcz dobierał i wymieniał kolejne konfiguracje muzyków, co jest jednym z sekretów żywotności zespołu. Cały repertuar, tak jeśli chodzi o muzykę, teksty oraz wizję brzmieniową to dzieło Liszcza.

Zespół 1984 zadebiutował w Rzeszowie w 1985 r. podczas przeglądu „Rock Plus”, gdzie otrzymał wyróżnienie, z inicjatywy zachwyconego nowatorskim podejściem grupy Tomasza Beksińskiego.

1984 zaprezentowali wówczas pionierskie na lokalnym gruncie nowofalowe brzmienie, które zainspirowało ewolucję całej plejady głośnych wkrótce rzeszowskich zespołów: One Million Bulgarians, Aurora, No Smoking.

W latach 1986 - 1988 zespoły te były owacyjnie przyjmowane na kolejnych festiwalach w Jarocinie, grane w Trójce i Rozgłośni Harcerskiej. Nie wszystkie jednak przetrwały trudny dla muzyki alternatywnej okres transformacji ustrojowej. Tylko 1984 jest zespołem, który regularnie koncertuje i wydaje płyty.

NIEDZIELA (19 X), CZYLI IN GAD WE TRUST

Festiwalowa niedziela poświęcona będzie GAD Records, kultowemu wydawnictwu od kultowych nagrań, które od dekady współpracuje z Festiwałem Soundedit. W klubie Wytwórnia pojawi się tego dnia wielu artystów związanych z GAD. Przyjazd zapowiedzieli: Henryk Kuźniak, Krzysztof Duda, Maciej Januszko, Mikołaj Hertel, Ziemek Kosmowski, Waldemar Parzyński z Novi Singers, a także muzycy zespołów: Exodus, Omni czy Electronic Division. Będzie można z nimi porozmawiać, zdobyć autografy czy zrobić pamiątkowe zdjęcia. Lista gości nie jest jeszcze zamknięta. Będzie też specjalne stoisko GAD, na którym będzie można zdobyć wiele unikatowych tytułów oraz kilka przedpremierowych wydawnictw.

„Helicopters” (1980 r.) to pierwsza płyta zespołu Johna Portera. Zarazem to jeden z tych albumów, który do dziś jest uważany za jeden z najważniejszych dla historii polskiego rocka lat 80. oraz historii polskiego rocka w ogóle. Album Porter Band’u nagrano w Studio Polskiego Radia w Opolu w 1979 r. Anglojęzyczny krążek błyskawicznie zyskał status Złotej Płyty. Tak wytrawnego, energetycznego i pełnego rockowej pasji debiutu wcześniej w Polsce nie było. Mimo, że minęło 45 lat od wydania płyty, do dziś jest ona słuchana, prezentowana w stacjach radiowych i wznawiana.

SBB - zespół pojawi się na Festiwalu Soundedit w składzie: Józef Skrzek - śpiew, instrumenty klawiszowe, gitara basowa, harmonijka ustna, Apostolis Anthimos - gitara, perkusja, Gabor Nemeth - perkusja. Koncert podczas Soundedit będzie jedynym polskim koncertem w tym składzie w 2025 roku. SBB to polskie trio, które w latach 70. było jednym z najbardziej rozchwytywanych zespołów w Europie Środkowej. Dzielili scenę, z takimi legendami jak: Mahavishnu Orchestra, Bob Marley, Soft Machine czy Colosseum II. Nagrywali płyty w Niemczech, Polsce i Czechosłowacji. SBB było i jest nadal jednym z najważniejszych przedstawicieli rocka progresywnego w Europie.

W tym roku statuetki „Człowieka Ze Złotym Uchem” w uznaniu za wkład, jaki wnieśli do rozwoju produkcji muzycznej otrzymają: Budgie, Dave Harries, Henryk Kuźniak oraz firma PSP Audioware.

W niedzielę (19 X) o godz. 12 w siedzibie Łódzkiego Towarzystwa Fotograficznego (Piotrkowska 102) stawią się zapewne licznie fani SBB. Odbędzie się wernisaż (z udziałem zespołu) unikatowej wystawy. Zenon Keller i Zygmunt Drużbicki w latach 70. Mieli okazję podglądać aparatem fotograficznym działalność SBB w niezwykle szerokim spektrum: nie ograniczali się do dokumentowania tego, co na scenie, chętnie zaglądając także za kulisy. Pokazywali zespół w czasie podróży, na próbach czy w studiu nagraniowym. Na dziesiątkach klisz ujęli niepowtarzalny klimat, który towarzyszył intensywnej pracy tria.

Od samego początku swojego istnienia, Festiwal Soundedit jest miejscem, w którym najwięksi krajowi i światowi producenci muzyczni, realizatorzy dźwięku oraz artyści dzielą się swoim doświadczeniem. Podczas 17. edycji Festiwalu organizatorzy zadbali, by program warsztatów, prezentacji oraz wykładów, był jeszcze ciekawszy i obszerniejszy niż w latach ubiegłych. Razem z Centrum Rozwoju Przemysłów Kreatywnych i naszymi partnerami technologicznymi zapraszamy do Łodzi na niezwykle bogatą, trzydniową część edukacyjną. Odbędzie się ona w dniach 19,20 i 21 października ponownie w salach łódzkiego Hotelu DoubleTree by Hilton i klubu Wytwórnia.

Co ważne, wszystkie spotkania, warsztaty i panele są bezpłatne. Obowiązują jednak zgłoszenia, a liczba miejsc jest ograniczona.

Bilety na poszczególne dni oraz karnety - na warsztaty obowiązują wcześniejsze rezerwacje - na 17. edycję Międzynarodowego Festiwalu Producentów Muzycznych Soundedit w klubie Wytwórnia są dostępne w kasie Wytwórni oraz na stronach: bilety24.pl | goingapp.pl | empik.com | ticketmaster.pl | eventim.pl i wytwornia.pl